

alkoholu szkodzą zdrowiu, ale wtedy jest to pytanie nie dotyczące cnoty umiarkowania, lecz życia i zdrowia, czyli V przykazania Bożego. Na tym punkcie medycyna i higiena pozwolą moralistom zaostrzyć w niejednym wypadku sąd o godziwości używania alkoholu, ale są to sprawy leżące poza sferą postawionego zagadnienia.

Jeżeli tedy przyjmiemy tezę, że samo użycie alkoholu nawet do utraty przytomności psychologicznej nie jest *res in se mala* tylko z siebie samej *indifferens*, to konsekwencja jasna: *excessus in re indifferenti* nigdy z siebie nie jest *peccatum grave* — zasada, którą przyjmują wszyscy moralisci. Gdy przyjmie się postawioną definicję opartą na powadze św. Tomasza z A., wtedy zniszczenie w sobie poczucia moralnego, różnienia między tym, co godziwe, a tym co niegodziwe, poczucia odpowiedzialności moralnej jest rzeczywiście, gdy jest całkowite zniszczenie, *deordinatio gravis* i *peccatum grave*, gdy zaś jest *perturbatio* tylko, będzie *per se leve*. Rozumie się samo przez się, że to następuje, gdy to nadużycie napojów upajających pochodzi *ex inordinata concupiscentia*, *nulla ratione habita ad vitam vel sanitatem*. Sama utrata świadomości psychologicznej jeszcze nie czyni człowieka zezwierzęconym, choćby nastąpiła dobrowolnie i gwałtownie, a jeśli jest *ex inordinata concupiscentia*, jeszcze nie jest widoczne, że był grzech ciężki a nie lekki tylko.¹

Ks. PIOTR BOBER

Wyjasnienia Papieskiej Komisji Tłumaczy Kodeksu Prawa Kanonicznego z 26 marca 1952 r.

Duże zainteresowanie wśród kanonistów obudziły ostatnie wyjaśnienia Papieskiej Komisji Tłumaczy Kodeksu Prawa Kanonicznego z 26 III 1952 r. (A. A. S., XXXIV, 1952, 496) ze względu na ich poważne zastosowanie w codziennej praktyce prawnej Kościoła.

Opierając się na wywodach autorów: A. Delchard'a i Ph. Aguirre, zamieszczonych w *N. Revue Théologique*, 1952, 1084—94 oraz w *Periodica...*, 1953, 152—166, podajemy poniżej krótkie omówienie tychże.

I. O dyspensie od przeszkód małżeńskich.

Dubium: Utrum verbà can. 1053 „facta permissio transitus ad alias nuptias“ intelligi debeant dumtaxat de permissione facta a Sede Apostolica, an etiam de permissione facta ab Ordinario loci.

¹ Odnośny tekst św. Tomasza w summie teol. 2. 2. q. 150 a. 2 brzmi: „Culpa ebrietatis consistit in immoderato usu et concupiscentia vini... et sic ebrietas est peccatum mortale, quia secundum hoc homo volens et sciens privat se usu rationis, quo secundum virtutem operatur et peccata declinat“.

Responsum: Negative ad primam partem, affirmative ad secundam. Kan. 1053 KPK mówiąc o udzielaniu dyspensy od niedopełnionego małżeństwa lub zezwolenia na zawarcie ponownego małżeństwa z racji domniemanej śmierci współmałżonka, zaznacza, iż w podobnej dyspensie czy zezwoleniu mieści się zarazem dyspensacja od przeszkody występku z kan. 1075, nr 1. Źródłem prawnym odnośnego kanonu był dekret Kongr. św. Sakr. z 3 VI 1912 r. (AAS, IV, 403), ale miał na względzie jedynie przeszkodę występku powstałą z cudzołóstwa, połączonego z usiłowaniem zawarcia małżeństwa. Kodeks poszerzył przeszkodę o typ wskazany w kan. 1075, nr 1 (cudzołóstwo z obietnicą zawarcia małżeństwa), ale tym samym nie usunął wątpliwości nasuwającej się odnośnie do podmiotu udzielającego zezwolenia na ponowne zawarcie małżeństwa w wypadku zgonu domniemanego współmałżonka. Kanoniści przed wyjaśnieniem Komisji twierdzili, iż jedynie Stolica Ap. może udzielić podobnego zezwolenia, a opierali się na niezręcznej redakcji tekstu prawnego w kan. 1053, podsuwającego taką możliwość. Tymczasem kan. 1069 § 2 dopuszcza stwierdzenie zgonu jednej ze stron przez Ordynariusza, stąd nasuwa się pytanie, czy ten ostatni może udzielić zezwolenia na drugie małżeństwo w razie pozytywnego wyniku przeprowadzonego dochodzenia.

Na to pytanie twierdzącej odpowiedzi udzieliło powyższe wyjaśnienie Pap. Komisji Tłumaczy Kodeksowych, wiążąc z zezwoleniem Ordynariusza dyspensę Stolicy Ap. od przeszkody o której mowa w kan. 1075, nr 1.

II. O wykładni kan. 598 § 2.

Dubium 1: An uxores Praesidium singulorum Statuum Foederatorum cum comitatu admitti possint intra regularium virorum clausuram ad normam can. 598 § 2.

Responsum: Affirmative.

Dubium 2: Utrum interpretatio data in responsione ad 1 sit declarativa an extensiva.

Responsum: Negative ad primam partem affirmative ad secundam. W przedłożonej wątpliwości chodzi o ewentualne wpuszczanie poza klauzurę w zakonach kłeryckich małżonek przewodniczących państw związkowych Federacji np. szwajcarskiej czy Stanów Zjednoczonych wraz z orszakim im towarzyszącym. Dotychczas powołany kan. 598 § 2 zezwalał jedynie na to żonom osób sprawujących aktualnie najwyższą władzę w państwie oraz ich świcie. Odpowiedź Komisji rozszerza przepis kan. 598 § 2, nie naruszając w niczym przepisu kan. 600 nr 3, który nie dozwala przekraczać klauzury mniszek przewodniczącym państw związkowych wchodzących w skład jakiejś federacji państwowej na mocy konstytucji danego sfederowanego państwa.

III. O wieku kandydatów do bierzmowania.

Dubium An attento can. 788, sustinetur mandatum Ordinarii loci vetantis quominus sacramentum Confirmationis administretur pueris qui aetatem decem annorum adepti non sint.

Responsum: Negative. Wyjaśnienie Komisji należy rozumieć na tle wyjaśnienia tejże samej z 16 VI 1931 r. (AAS, XXIII, 1931, 353) oraz dekretu Kongr. św. Sakr. z 30 VI 1932 r. (AAS, XXIV, 1932, 271). W wyjaśnieniu z 16 VI 1931 r. potwierdzono przepis kan. 788, zlecający udzielanie bierzmowania dzieciom przed siódmym rokiem życia w wypadkach przewidzianych w kanonie. W dekrecie z 30 VI 1932 r. przyjęto za słuszny zwyczaj, obowiązujący np. na półwyspie iberyjskim, udzielania bierzmowania dzieciom przed dojściem do używania rozumu, pod warunkiem udzielenia tymże stosownego pouczenia i dopuszczenia ich do pierwszej Komunii św. po bierzmowaniu. Z przepisu zaś kan. 859 § 1 wynika, iż po dojściu do używania rozumu (annus discretionis) jest się związanym obowiązkiem spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej.

Mając te powody na względzie biskupi zgodnie z zaleceniem Kongregacji z 1932 r. wydali partykularne przepisy odraczające udzielanie bierzmowania aż do dziesiątego roku życia. Wyjaśnienie Komisji odbiera wszelką moc prawną podobnym zarządzeniom jako przeciwnym prawu powszechnemu.

IV. O miejscu wysłuchania Mszy św. w celu spełnienia przepisu nakładającego ten obowiązek.

Dubium An, non obstante praescripto can. 1249, legi de audiendo Sacro satisfaciat, qui, Missae adstiterit in loco de quo in can. 822 § 4.

Responsum: Affirmative. Obowiązkowi wysłuchania Mszy św. w święta nakazane czyni się zadość przez wysłuchanie tejże w miejscach, wymienionych w kan. 1249 i 1190 z wyłączeniem kaplic domowych, o ile na to nie posiada się osobnego przywileju Stolicy Ap. Wymienienie odnośnych miejsc w powołanych kanonach nie jest wyczerpujące, gdyż nie obejmuje wszystkich, w których Ordynariusz miejscowy czy Wyższy Przełożony zakonny domu zakonnego wyjątego może po myśli kan. 822 § 4 zezwolić na odprawienie Mszy św dla słusznych powodów w miejscu odpowiednim z wykluczeniem jednak pokoju.

Co więc należy rozumieć pod wyrażeniem „miejsce odpowiednie“? Czy tylko miejsca otwarte „pod gołym niebem“ (sub dio), czy też inne miejsca nieotwarte, a jeśli tak, czy należy te ostatnie utożsamiać z „innymi kaplicami domowymi“, o których wzmiankuje kan. 1194. Ten ostatni zezwala Ordynariuszowi na udzielanie pozwolenia na Mszę św. od wypadku do wypadku (per modum actus) w liczbie jednej dziennie przy zaistnieniu słusznych i rozumnych powodów. Kan. 1249 zabrania słuchać Mszy św. w kaplicach prywatnych. Otóż według ostatniego wy-

jaśnienia Komisji czyni się zadość obowiązkowi wysłuchania Mszy św. w miejscach zarówno otwartych jak i nieotwartych z wyłączeniem jedynie kaplic domowych, które nie są kaplicami cmentarnymi (kan. 1190). Za tego rodzaju wykładnią przemawiają następujące względy: a) kan. 822 § 4 pozwala więcej niż na jedną Mszę św. od kan. 1194; b) kan. 822 § 4 pozwala również Ordynariuszowi zakonnemu na udzielenie takiego zezwolenia, czego nie dopuszcza kan. 1194; c) miejsce odpowiednie z kan. 822 § 4 obejmuje również i ołtarz przenośny, a więc wszelkie miejsce poza kaplicą prywatną; d) wyliczenie miejsc, w których dopełnia się obowiązku wysłuchania obowiązującej Mszy św. w kan. 1249, nie jest wyczerpujące. Racją bowiem wysłuchania Mszy św. w miejscach podanych w kan. 1249 i 1190 jest charakter społeczny podobnego nakazu, który nie zachodzi przy braniu udziału we Mszy św. w kaplicach prywatnych. Wypadki zaś wyjątkowe, o których wspomina kan. 1194, w niczym nie naruszają wspomnianej cechy, jaką ma na oku ustawa kościelna.

V. O wykładni kan. 209.

Dubium: An praescriptum can. 209 applicandum sit in casu sacerdotis, qui delegatione carens; matrimonio assistit.

Responsum Affirmative. Przed wyjaśnieniem wśród kanonistów utrzymywały się dwa przeciwne poglądy odnośnie do powyższej sprawy (por. Delchard, *N. Rev. Théol.* 1952, 1087—1090). Jeden głoszony przez Creusen'a, Fabregas'a, Bride'a ujmował błąd powszechny jako błąd w znaczeniu prawnym (error de iure vel virtualis), ale nie znajdował dlań zastosowania w wypadku kapłana asystującego przy małżeństwie bez delegacji. Powód bowiem dobra ogólnego jako podstawa do użycia zasady o uzupełnieniu jurysdykcji na mocy kan. 209 nie zachodził przy małżeństwie dwu osób. Ewentualną zaś nieważność danego związku można było usunąć przez zwyczajne lub nadzwyczajne uważnienie.

Drugi pogląd, podtrzymywany przez Wilches'a (*De errore communi*, Romae, 1940; — okresowo brónili go Jombart. *N. Revue Théol.* 1923, 178, Raus, *Theol.-Prakt. Quartalschrift*, 1923. 491, Amidu Clérge, 1925 101, 628), przyjmował uzupełnienie jurysdykcji w takim wypadku z mocy kan. 209. Opierał się Wilches w formułowaniu podstawy błędu powszechnego na tekstach z prawa rzymskiego (L. 2, Cod. VII, tit. 45 de sent. et de interloc., Inst. II tit. X. de test. 7), oraz kanonicznego (dictum Gracjana — c. I, C. III, q. 7, dekretale Innocentego III — c. 24, X, II, 27, Bonifacego VIII — c. 12, V, XI in VI), w których przyjmowano ważność aktów z natury swej nieprawnych w wypadkach indywidualnych dla motywu dobra ogólnego. Delchard za Wilches'em wykazuje, że i w wypadku jednej absolucji, udzielonej przez spowiednika nie mającego jurysdykcji zachodzi podstawa zastosowania przepisu kan. 209. gdyż i tu ma miejsce dobro ogólne, tj. dobro duchowe peni-

tentów, którzy mogą spowiadać się u podobnego kapłana. Ta sama racja powtarza się i przy asystencji kapłana bez delegacji przy określonym małżeństwie, które z natury swej jest instytucją publiczną, posiadającą skutki społeczne dla całego ogółu. Zainteresowani są w fakcie jego ważnego zawarcia nie tylko sami małżonkowie, ale i społeczeństwo. Błąd powszechny zachodzi w takim przypadku dlatego, gdyż kapłan delegowany występuje nie jako osoba prywatna, ale jako świadek urzędowy. Aguirre (*Periodica*, 1953, 161—2) nie rozstrzyga sporu odnośnie do zajścia błędu powszechnego w wypadku określonego małżeństwa, przy którym asystuje kapłan bez delegacji. Raczej opowiada się za wystąpieniem błędu jednostkowego, mimo, że przyjmuje rację dobra ogólnego jako podstawę błędu powszechnego.

Zgodnie z wyjaśnieniem Komisji przyjmuje uzupełnienie jurysdykcji z kan. 209 w odnośnym wypadku, ale zaznacza, że z wyjaśnienia tejże nie można się doszukiwać w podobnych przypadkach zaistnienia błędu powszechnego. Zdaniem naszym, biorąc pod uwagę Instrukcję Kong. św. Sakr. z 29 VI 1941 r. (opracowanie i przekład ks. P. Kałwy, Kielce 1941), w której podkreślono nieważność małżeństw dla braku delegacji i zwrócono uwagę duszpasterzom na zaznajomienie się z wyjaśnieniami Pap. Komisji Tłum. Kod. z 14 VII 1922, 20 V 1923 i 28 XII 1927 r. odnośnie do wykładni zasad udzielania delegacji, należy ostatnią wypowiedź traktować jako dalszy środek dla zabezpieczenia ważności małżeństwa w takich przypadkach. Dla powodów podanych przez Delhard'a wypada przyjąć za słuszne zajście błędu powszechnego w przypadku, o którym mowa w wyjaśnieniu Komisji. Oczywiście dla uniknięcia trudności korzystniej będzie zgodzić się na tzw. błąd w znaczeniu w prawnym (*de iure*), uzasadniający dla motywu dobra powszechnego uzupełnienie jurysdykcji u kapłana nie posiadającego koniecznej delegacji.

VI. O zastosowaniu przepisów kan. 197, 199, 206—209 do władzy zwierzchniej¹

Dubium: An praescripta canonum 197, 199, 206—209, de potestate iurisdictionis, applicanda sint, nisi rei aut textus contextusve legis obstet, potestati dominativae quam habent Superiores et Capitula in Feligionibus et Societatibus sive virorum sive mulierum in communi viventium sine votis publicis.

Responsum: Affirmative. Kanon 501 § 1 rozróżnia między władzą zwierzchnią a jurysdykcją posiadaną przez przełożonych i kapituły w zakonach kleryckich wyjętych, ale nie podaje ani istoty ani zakresu tejże władzy w przeciwstawieniu do jurysdykcji, której pojęcie i prze-

¹ Wyrażenie „potestas dominativa“ tłumaczymy za Bączkowiczem - Baronem, *Prawo kanoniczne*, t. I, wyd. 2, nr 678 jako „władzę zwierzchnią“. Inni jak Pałka, *Uzupełnienie jurysdykcji w prawie kanonicznym*, s. 2 — jako władzę domową.

pisy stosowania omawia w kan. 196—210. Stąd też wśród kanonistów panowały dwa zapatrywania w tej sprawie. Larraona (*De potestate dominativa publica in iure canonico. Acta Congressus Iuridici Internationalis*, Romae, 12—17Nov. 1934, v IV, Romae, 1937, 147—180) bronił publicznego charakteru władzy zwierzchniej, opierając się na zasadzie, iż osoby zakonne są osobami moralnymi, publicznymi, otrzymującymi osobowość prawną od władzy kościelnej. Kindt (*De potestate dominativa in religione*, Bruges 1945, 363) wnioskował, iż władza zwierzchnia posiada charakter prywatny, a Kościół udziela jej przełożonym zakonnym przy ich wyborze czy nominacji. Co do zakresu obejmuje ona przedmiot ślubu posłuszeństwa i może się jedynie odnosić do profesów a nie nowicjuszów czy postulątów. Według Kindt'a przełożony może jedynie wydawać nakazy zgodne z prawem powszechnym i konstytucjami zakonnymi. Do spraw zarządu gospodarczego i ogólnego Zakonu (klasztoru) posiada inny rodzaj władzy tzw. wyższości (*superioritatis*). Według Larraona może na mocy tej władzy wydawać nakazy wiążące wszystkich członków społeczności (profesorów, nowicjuszów). Władza zwierzchnia według tego ostatniego ma podwójny charakter: osobowy, tj. kierownictwo podwładnymi w zakresie ich życia i dążenia do doskonałości zakonnej, oraz społeczny, tj. zarząd i kierownictwo zakonem czy zgromadzeniem jako takim (przyjmowanie nowicjuszów, ślubów zakonnych, przenoszenie zakonników, zarząd majątkiem itp.).

Co do zasad użycia władzy zwierzchniej inni autorowie jak np. Maroto (*Institutiones Iuris Canonici*, I, nr 264) chcieli skorzystać z zasad stosowania jurysdykcji, albo jak Creusen (*Pouvoir dominatif et erreur commune. Acta Congressus Internationalis. Romae 1934, v. IV, 183—92*). przenosząc przepisy z kan. 209 do powołanej władzy, odwoływali się na zasadę z kan. 20.

Obecnie trudności wspomniane usunęło wyjaśnienie Komisji dozwalając na zastosowanie przepisów o jurysdykcji w granicach wskazanych w odpowiedzi w zakresie władzy zwierzchniej przełożonych i kapituł nie tylko w zakonach ścisłych ale i w zgromadzeniach męskich czy też żeńskich; zarówno na prawie papieskim jak i diecezjalnym, wiodących życie wspólne, ale bez ślubów publicznych.

Przez wspomniane wyjaśnienie zniknęła trudność wywodząca się z rozróżnienia władzy zwierzchniej publicznej i prywatnej. Komisja wybrała z grupy kanonów o jurysdykcji (196—210) sześć, tj. 197, 190, 206—9, pozwalając zasady w nich zawarte stosować przy analogicznych zasadach władzy zwierzchniej, o ile na przeszkodzie temu postępowaniu nie stanie tekst lub kontekst ustawy. Pozostałe kanony kodeksu nie zawierają wspólnych okoliczności z władzą zwierzchnią.